

# Trudniej skryć się za IP

**WYROK** Danych osób zniesławiających w internecie inne osoby nie chroni tajemnica telekomunikacyjna. Pokrzywdzeni mają mieć do nich dostęp.

**DANUTA FREY**

Naczelny Sąd Administracyjny orzekł, że nawet gdy takie przestępstwa ścigane są z oskarżenia prywatnego, pokrzywdzony musi mieć możliwość uzyskania danych osobowych sprawcy.

Po zniesławiającym go wpisie w internecie Antoni P. złożył na policji skargę, żądając ścigania sprawcy. Policja odmówiła, a sąd, do którego skierował prywatny akt oskarżenia, wezwał go do podania danych i adresu oskarżonego.

Administrator portalu przekazał tylko adres IP komputera, z którego dokonano wpisu. Wskazywał on na spółkę z o.o., świadczącą usługi internetowe. Odmówiła ona jednak podania pełnych danych użytkownika adresu IP ze względu na ewentualne naruszenie tajemnicy telekomunikacyjnej.

Generalny inspektor ochrony danych osobowych ustalił, że spółka znajduje się w rejestrze przedsiębiorców telekomunikacyjnych. Zgodnie z art. 159 ust. 1-3 ustawy - Prawo telekomunikacyjne, z wyjątkami

mi określonymi tą ustawą, danych osobowych objętych tajemnicą telekomunikacyjną nie mogą przekazywać osoby inne niż nadawca lub odbiorca komunikatu.

GIODO załatwił więc odmownie wniosek Antoniego P. o nakazanie spółce udostępnienia żądanych danych. W efekcie sąd nie przyjął prywatnego aktu oskarżenia.

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie zgodził się z GIODO i oddalił skargę Antoniego P. Jeżeli odrębne ustawy, w tym przypadku prawo telekomunikacyjne, przewidują dalej idącą ochronę danych niż ustawa o ochronie danych osobowych, stosuje się ich przepisy - stwierdził. GIODO słusznie więc nie uwzględnił wniosku Antoniego P., gdyż doszłoby do nieuprawnionego ujawnienia danych posiadacza adresu IP. Prawo do zwolnienia z tajemnicy telekomunikacyjnej ma tylko sąd lub prokurator.

Naczelny Sąd Administracyjny uchylił wyrok WSA i przekazał mu sprawę do ponownego rozpoznania. Stwierdził, że przepisy prawa teleko-

**OPINIA**

**Grzegorz Sibiga**

advokat

Instytut Nauk Prawnych PAN



**DLA „RZ”**

Decyzja ustawodawcy o ustanowieniu tajemnicy jest wyrazem oceny, iż interesy indywidualne lub interes publiczny wymagają najdalej idącego obowiązku dyskrekcji. Tak restrykcyjna ochrona wymusza niezbędne ograniczenia w dostępie do informacji, nawet dla tych osób, które posiadają w tym interes. Proporcjonalność ochrony jest zapewniana przez ustawowo wskazane wyjątki od tajemnicy. Jeżeli podnoszone są zastrzeżenia, że te wyjątki są niewystarczające, a poufność narusza podstawowe prawa i wolności jednostki, to właściwym mechanizmem wydaje się kontrola zgodności z konstytucją przepisu ustawy wprowadzającego tajemnicę.

munikacyjnego i ustawy o ochronie danych osobowych należy interpretować łącznie, mając na uwadze przepisy konstytucji. Artykuł 23 ust. 1 pkt 5 ustawy o ochronie danych osobowych dopuszcza ich przetwarzanie, gdy jest to niezbędne do wypełnienia prawnie usprawiedliwionych celów. Takim celem jest między innymi ściganie sprawców przestępstw, również z oskarżenia prywatnego.

- W razie potrzeby tajemnica telekomunikacyjna musi ustąpić przed tym przepisem - powiedział sędzia Wiesław Morys. - Pokrzywdzeni zniesławieniem mają więc możliwość uzyskania danych osobowych sprawcy. Gdyby jej nie mieli, przekreślałoby to konstytucyjne prawo do sądu. ■

**sygnatura akt** | OSK 2324/12